

Sygn. akt IV U 638/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2015r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSR Renata Darłak</i>
Protokolant:	<i>Ewa Grzybek</i>

po rozpoznaniu w dniu **22 stycznia 2015r. w Rzeszowie**

sprawy z wniosku **A. W.**

przeciwko **Szefowi Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w R.**

o **jednorazowe odszkodowanie**

na skutek odwołania **A. W.**

od decyzji **Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w R.**

z dnia 10 października 2014 r. nr 279 znak Od 204/14

I. **oddala odwołanie,**

II. **zasądza od wnioskodawcy A. W. na rzecz Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w R. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.-**

Sygn. akt IV U 638/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 stycznia 2015r.

Decyzją z dnia 10.10.2014r. nr 279 Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w R. - na podstawie art. 1, 2 i 7 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U. 2014, poz. 213 j.t.) oraz § 18 i 21 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 15 września 2003r. w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby, pozostających w związku z pełnieniem służby wojskowej (Dz.U 2014 poz. 1083 j.t.) odmówił wnioskodawcy A. W. przyznania jednorazowego odszkodowania pieniężnego z tytułu zdarzenia z dnia 16.10.2013r.

W uzasadnieniu przedmiotowej decyzji wskazał, że wnioskodawca jest żołnierzem rezerwy w stopniu szeregowego; że w dniu 16 października 2013r. zgłosił się on do 21 Batalionu Dowodzenia w R. celem odbycia 10-dniowych ćwiczeń wojskowych; że na dzień 18 października 2013 r. zaplanowano wyjazd na szkolenie (...) do bazy w N., gdzie znajduje się strzelnica garnizonowa; że każdy z uczestników szkolenia został wyposażony w odpowiednie umundurowanie, stopery

do uszu a także długą broń palną o nazwie B.; że jak podał wnioskodawca, po wydaniu komendy grupa ćwiczeniowa rozpoczęła strzały; że po oddaniu swojego strzału, wnioskodawca nie zmienił ułożenia i w dalszym ciągu pozostawał w pozycji leżącej; że w tym czasie pozostali uczestnicy szkolenia oddawali strzały; że w pewnym momencie – jak podał wnioskodawca – poczuł on gwałtowny ścisk i ostry ból w uszach; że tego dnia do godzin wieczornych wnioskodawca odczuwał dolegliwości, przy czym ogłuszenie, którego doznał z godziny na godzinę było mniejsze ale w dalszym ciągu utrzymywały się szумы w uszach; że następnego dnia tj. w sobotę 19 października 2013 r. mimo odczuwanych dolegliwości usznych wnioskodawca ponownie udał się do jednostki wojskowej; że wnioskodawca sądził, iż szумы, które odczuwał, przejdą ale tak się nie stało i dlatego zdecydował się udać do Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. na Izbę Przyjęć oraz że tam po wstępnej diagnostyce, lekarz ustalił, iż wnioskodawca doznał urazu akustycznego obu uszu.

Dalej Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w R. nadmienił, iż nie dysponował dokumentacją powypadkową, związaną z przedmiotowym zdarzeniem; że w związku z tym na podstawie § 22 ust. 1 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 15 września 2003 r. w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby, pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej (Dz.U. 2014, poz. 213 j.t.) zwrócił się do Dowódcy 21 Batalionu Dowodzenia w R. o przesłanie protokołu powypadkowego wraz z dokumentacją; że w odpowiedzi uzyskał informację, iż wnioskodawca uczestniczył w ćwiczeniach, odbywających się w 21 Batalionie Dowodzenia w R. w okresie od 16 października 2013r. do dnia 25 października 2013r. oraz że dniu 18 października 2013r. ćwiczenia (...) przebiegały bez zakłóceń zgodnie z obowiązującym programem szkolenia a po zakończeniu szkolenia oraz w okresie późniejszym żołnierz nie zgłaszał żadnych dolegliwości.

Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w R. wskazał ponadto, iż zgodnie z § 4 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 15 września 2003 r. w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby, pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej (Dz.U. 2014, poz. 213 j.t.) żołnierz, który uległ wypadkowi, niezwłocznie, jeżeli stan jego zdrowia na to pozwala, melduje o wypadku swojemu przełożonemu; że przełożony po powzięciu wiadomości o wypadku melduje o tym pisemnie dowódcy jednostki wojskowej, w której żołnierz pełni służbę; że żaden meldunek w sprawie wypadku wnioskodawcy i doznanego przez niego urazu nie wpłynął do jego przełożonych oraz że w związku z tym nie było podstaw do wszczęcia postępowania powypadkowego i sporządzenia protokołu.

Organ rentowy podkreślił, iż sam fakt otrzymania przez żołnierza zwolnienia lekarskiego i przedłożenia go w jednostce wojskowej nie może zostać uznany za formalne powiadomienie o wypadku w służbie, które skutkuje wszczęciem postępowania; że przepisy jednoznacznie wskazują na sposób zawiadomienia przełożonych o zaistniałym zdarzeniu oraz że brak zawiadomienia przełożonych o zaistniałym wypadku, w konsekwencji brak wszczęcia postępowania powypadkowego i sporządzenia protokołu powypadkowego potwierdzającego zaistnienie i charakter zdarzenia, będącego podstawą przeprowadzenia postępowania odszkodowawczego, skutkuje brakiem możliwości przyznania jednorazowego odszkodowania.

W dniu 17.11.2014r. wnioskodawca A. W. złożył odwołanie od powyższej decyzji, zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie mu jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku zaistniałego w dniu 18 października 2013 r.

Ponadto wnioskodawca wniósł o zasądzenie od Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w R. na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wedle norm przypisanych;

W uzasadnieniu odwołania wnioskodawca opisał przebieg wydarzeń w dniu 18.10.2013r., tak jak to uczyniono w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Dodał ponadto, że po stwierdzeniu urazu akustycznego obu uszu, celem ustalenia sprawności narządu słuchu i ewentualnie oszacowania stopnia ubytku słuchu w obu uszach konieczne stało się przeprowadzenie specjalistycznego badania za pomocą audiogramu; że w tym celu miał się zgłosić w dniu 21 października 2013 r. do szpitala; że już podczas tej wizyty zostały mu podane leki i zalecono aplikowanie kolejnych; że przebywał na Oddziale Otolaryngologicznym Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. od 22.10.2013 r. do dnia 28.10.2013 r. gdzie został poddany badaniom audiologicznym; że badania to potwierdziły ostry uraz akustyczny - obustronny

niedosłuch odbiorczy z szumami usznymi; że wobec takiego rozpoznania podjęto próbę leczenia, jednak rokowania co do całkowitego wyleczenia były od samego początku wątpliwe; że po uzyskaniu częściowej poprawy stanu zdrowia opuścił szpital; że nie udało się wyeliminować szumów i (...) odczuwanych w obu uszach; że po opuszczeniu szpitala przebywał na 3-tygodniowym zwolnieniu lekarskim; że okres rekonwalescencji nie przyczynił się do ustania w uszach szumów, rozmaitych świstów, (...) i brzęczenia; że kontrola poszpitalna odbyła się w dniu 8 listopada 2013 r. w Poradni Laryngologicznej w R.; że wówczas wdrożono mu kolejną serię antybiotyków; że mimo leczenia i upływu czasu szumy w uszach nie ustały; że kolejna wizyta lekarska miała miejsce 10 grudnia 2013 r.; że po teście wizycie zalecono mu kontrolę już w następnym roku, po upływie 6 miesięcy; że na kolejne badania kontrolne zgłosił się w dniu 15 lipca 2014 r.; że wówczas zdecydowano, iż konieczne będzie wykonanie badania audiogramem celem określenia sprawności słuchu; że badanie to zostało przeprowadzone w sierpniu tego roku; że na jego podstawie stwierdzono uszkodzenie słuchu związane z urazem akustycznym; że uszkodzenie to polega na obustronnym symetrycznym niedosłuchu oraz że oprócz niedosłuchu, nieustannie towarzyszą mu obustronne szumy uszne, uczucie "pełności" w uszach a mowa jest znacznie gorzej słyszalna w hałasie i przy innych źródłach dźwięku przy czym często ma problem ze zrozumieniem mowy, tj. odczytaniem słów, które słyszy ale nie rozumie.

W dalszej kolejności wnioskodawca naprowadził, iż otrzymał zaświadczenie o odbyciu ćwiczeń wojskowych w 21 b. d.w R.; że o całym zdarzeniu dowódca batalionu był informowany, **co wynika chociażby z treści zaświadczenia** o odbyciu ćwiczeń wojskowych z dnia 25.10.2013 r.; że dokumentację medyczną i zwolnienia przedkładał również do dowódcy sztabu; że ostry uraz akustyczny, którego doznał jest wynikiem krótkotrwałego hałasu w postaci wystrzału z broni palnej; że objawem tego urazu jest ubytek słuchu i szum w uszach, mający charakter trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz że dyskomfort z tym związany jest ogromny i od dnia zdarzenia znacznie obniżył jakość jego życia.

Wnioskodawca zaznaczył, że nie powinno budzić wątpliwości, iż trwały uszczerbek na zdrowiu powstał w związku z wykonywaniem służby wojskowej, którą pełnił podczas obowiązkowych ćwiczeń wojskowych oraz że zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U. Nr 83, poz. 760 ze zm.), świadczenia odszkodowawcze określone w ustawie przysługują żołnierzowi, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej. Przypomniał zarazem, że podstawą odmowy przyznania mu odszkodowania było uznanie, że nie zawiadomił o zaistniałym wypadku przełożonych, w konsekwencji czego nie wszczęto postępowania powypadkowego i nie sporządzono protokołu powypadkowego, potwierdzającego zaistnienie i charakter zdarzenia a także, że wydający decyzję powołał się na treść rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 15 września 2013 r. w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby, pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej, twierdząc, iż nie sprostował on obowiązkowi, wynikającemu z § 4 rozporządzenia i nie meldował w sprawie wypadku oraz doznanego urazu.

W związku z powyższym wnioskodawca zarzucił, iż nie jest prawdą, jakoby nie wykonał on ciężącego na nim obowiązku określonego w § 4 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 15 września 2013 r. w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby, pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej, a polegającego na zawiadomieniu o zaistnieniu wypadku swojego przełożonego; że z całą pewnością o zaistniałym zdarzeniu został zawiadomiony jego przełożony - dowódca pododdziału; że w czasie kiedy przebywał na oddziale Szpitala (...) w R. z jednostki wojskowej przyjechał do niego żołnierz delegowany przez dowódcę pododdziału celem uzyskania szczegółowych informacji na temat stanu jego zdrowia; że on sam po opuszczeniu szpitala pojechał do S. Wojskowego w R., gdzie złożył swoje zwolnienie lekarskie, usprawiedliwiając tym swoją absencję podczas obowiązkowych ćwiczeń wojskowych; że oprócz tego, że przedłożył stosowne dokumenty o zaistniałym zdarzeniu z dnia 18 października 2014r. poinformował również ustnie; że powyższa informacja została przekazana przez niego bezpośrednio przełożonemu oraz że nie sposób zgodzić się z twierdzeniami Szefa S. jakoby nie zawiadomił on formalnie przełożonego o wypadku w służbie.

Wreszcie wnioskodawca podkreślił, że twierdzenia jakoby nie można było **uznać przedłożenia zwolnienia lekarskiego za powiadomienie o wypadku są** niczym nieuzasadnione tym bardziej, że logika i doświadczenie

życiowe wskazują, iż w takich sytuacjach człowiek dotknięty chorobą, przedkładając zwolnienie lekarskie jednocześnie oświadcza o zdarzeniu, w związku z którym zwolnienie nastąpiło.

Odwołujący naprowadził nadto, że z § 4 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 15 września 2013 r. w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby, pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej, nie wynika w jaki sposób żołnierz ma informować dowódcę - przełożonego o zaistniałym zdarzeniu; że dla niego ustne zawiadomienie dowódcy pododdziału o zaistniałej sytuacji a dodatkowo przedłożenie zwalniania lekarskiego i dokumentacji medycznej do jednostki było wystarczającą podstawą do sporządzenia protokołu i przeprowadzenia postępowania odszkodowawczego; że zawiadomienie dowódcy jednostki wojskowej o zaistniałym zdarzeniu z dnia 18 października 2013 r. należało do obowiązków jego przełożonego; że ten ostatni nie zawiadomił dowódcy jednostki wojskowej o całej sytuacji, co wynika z decyzji Szefa S.; że nie można obwiniać o to jego gdyż nie jest niczemu winny, tym bardziej że zrealizował swój obowiązek a także że nie sporządzenie protokołu powypadkowego nie było od niego zależne.

W odpowiedzi na odwołanie Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w R. wniósł o oddalenie odwołania w całości.

W uzasadnieniu przedmiotowej odpowiedzi wskazał, że dniu 3 września 2014 r. wpłynął do niego wniosek pełnomocnika wnioskodawcy o przyznanie jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu powstałego w związku ze służbą wojskową oraz że odmówił żołnierzowi przyznania jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku z uwagi na fakt, iż nie dysponował dokumentacją powypadkową, związaną z przedmiotowym zdarzeniem.

Organ rentowy wskazał, iż zgodnie z § 19 ust.2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 15 września 2003 r. w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby, pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej (Dz.U. 2014, poz. 213), szef wojewódzkiego sztabu wojskowego wszczyna postępowanie m.in. w razie otrzymania protokołu powypadkowego; że na podstawie wyżej wskazanego rozporządzenia żołnierz, który uległ wypadkowi, niezwłocznie, jeżeli stan jego zdrowia na to pozwala, melduje o wypadku swojemu przełożonemu zaś przełożony po powzięciu wiadomości o wypadku melduje o tym pisemnie dowódcy jednostki wojskowej, w której żołnierz pełni służbę; że jakikolwiek meldunek w sprawie wypadku i doznanego urazu, będący obowiązkiem żołnierza nie wpłynął do jego przełożonych oraz że w związku z powyższym **nie było podstaw do wszczęcia postępowania powypadkowego i sporządzenia protokołu.**

Dalej Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w R. stanowczo podkreślił, iż sam fakt otrzymania przez żołnierza zwolnienia lekarskiego i przedłożenia go w jednostce wojskowej nie może zostać uznany za formalne powiadomienie o wypadku w służbie, które skutkuje wszczęciem postępowania; że przepis jednoznacznie wskazuje na sposób zawiadomienia przełożonych o zaistniałym zdarzeniu; że żołnierz ma obowiązek zameldować o wypadku; że pojęcie meldunku jest powszechnie funkcjonującym pojęciem w środowisku osób pełniących czynną służbę wojskową a także że niewątpliwie zameldowanie a przedłożenie zwolnienia lekarskiego nie jest czynnością tożsamą, wbrew twierdzeniom zawartym w odwołaniu.

Na koniec Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w R. stwierdził, iż brak zawiadomienia przełożonych o zaistniałym wypadku, w konsekwencji brak wszczęcia postępowania powypadkowego i sporządzenia protokołu powypadkowego potwierdzającego zaistnienie i charakter zdarzenia, będącego podstawą przeprowadzenia postępowania odszkodowawczego skutkuje brakiem możliwości przyznania jednorazowego odszkodowania gdyż przyznanie jednorazowego odszkodowania powinno zostać **poprzedzone stosownym postępowaniem wszczętym przez właściwego dowódcę jednostki** na skutek meldunku poszkodowanego żołnierza, zgodnie z § 4 powołanego rozporządzenia a także że wniosek żołnierza o przyznanie jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową złożony do szefa WSzW w R. jest **przedwczesny** w związku z czym odwołanie od decyzji organu rentowego w niniejszej sprawie winno być oddalone.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Bezsporne w niniejszej sprawie było, że w związku ze zdarzeniem, któremu wnioskodawca uległ w dniu 18.10.2013r., nie zostało wszczęte postępowanie powypadkowe i że **nie został sporządzony protokół powypadkowy**, potwierdzający zaistnienie tego zdarzenia i jego charakter. Pomimo tego wnioskodawca złożył w dniu 3.09.2014r. w Wojewódzkim Sztapie Wojskowym w R. wniosek o przyznanie jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu powstałego w związku ze służbą wojskową. Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w R. nie dysponował jednak dokumentacją powypadkową, związaną ze zdarzeniem z dnia 18.10.2013r. i w związku z tym odmówił wnioskodawcy przyznania jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku.

Sporne w sprawie było natomiast, czy wnioskodawca zawiadomił przełożonych o w.w. zdarzeniu a w szczególności czy uczynił to w formie meldunku tj. zgodnie z § 4 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 15 września 2003 r. w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby, pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej (Dz.U. 2014, poz. 213) i czy w związku z tym przedmiotowa jednostka była obowiązana sporządzić protokół powypadkowy.

W ocenie sądu orzekającego powyższa okoliczność może być przedmiotem badania tylko i wyłącznie w sporze wszczętym przeciwko jednostce wojskowej, w której wnioskodawca pełnił służbę. Tylko ta jednostka posiada bowiem legitymację bierną w takim sporze jako zobowiązana do sporządzenia protokołu powypadkowego.

Twierdzenie takie można wyprowadzić z treści § 4, 5 i 7 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 15.09.2003r. w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby, pozostających w związku z pełnieniem służby wojskowej, które określa szczegółowy tryb postępowania w sprawach ustalenia okoliczności i przyczyn wypadków, pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej. Pierwszy z w.w. przepisów stanowi, że żołnierz, który uległ wypadkowi, niezwłocznie, jeżeli stan jego zdrowia na to pozwala, melduje o wypadku swojemu przełożonemu, który po powzięciu wiadomości o wypadku melduje o tym pisemnie dowódcy jednostki wojskowej, w której żołnierz pełni służbę.

Zgodnie z § 5 ust. 1 w.w. rozporządzenia w razie wypadku dowódca jednostki wojskowej, w której poszkodowany żołnierz pełni służbę, powołuje niezwłocznie komisję powypadkową w celu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku. Komisja ta sporządza protokół powypadkowy (§7 ust. 1).

Tak więc Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w R. nie jest legitymowany biernie w niniejszym sporze a w przypadku złożenia przez wnioskodawcę wniosku o jednorazowe odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu, powstałego w związku ze służbą wojskową powinien był odmówić wszczęcia postępowania w sprawie o ustalenie prawa do odszkodowania.

Taką konkluzję można wyprowadzić z treści przepisów powołanego na wstępie rozporządzenia. I tak w myśl art. 19 ust. 1 rozporządzenia Szef wojewódzkiego sztabu wojskowego wszczyna postępowanie w sprawie ustalenia prawa do odszkodowania z urzędu lub na wniosek żołnierza, a w razie śmierci żołnierza – także na wniosek członka jego rodziny.

Szef wojewódzkiego sztabu wojskowego wszczyna postępowanie z urzędu w razie otrzymania:

- 1) protokołu powypadkowego
- 2) orzeczenia wojskowej komisji lekarskiej stwierdzającego uszczerbek na zdrowiu albo śmierć żołnierza wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej (ust. 2).

Szef wojewódzkiego sztabu wojskowego może wszcząć postępowanie z urzędu również przed otrzymaniem protokołu powypadkowego w razie powzięcia wiadomości o wypadku, którego okoliczności i przyczyny nie budzą wątpliwości, jeżeli żołnierz poniósł śmierć w tym wypadku lub doznał ciężkiego uszkodzenia ciała (ust. 3).

Wydanie decyzji w sprawie prawa do odszkodowania możliwe jest dopiero po zbadaniu i dokonaniu oceny całokształtu sprawy na podstawie wszystkich zebranych dowodów (§ 21 ust.1).

Bez wątpienia jednym z dowodów, o których wyżej mowa jest protokół powypadkowy. W każdym więc przypadku dla wszczęcia postępowania w sprawie ustalenia prawa do odszkodowania z tytułu wypadku, pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej - czy to na wniosek żołnierza czy to z urzędu - konieczne jest sporządzenie protokołu powypadkowego i przedstawienie go Szefowi wojewódzkiego sztabu wojskowego.

Wnioskodawca, składając wniosek o odszkodowanie winien był więc dołączyć do tego wniosku protokół powypadkowy. Jeżeli taki protokół nie został sporządzony przez jednostkę wojskową, w której pełnił służbę, to wnioskodawca może wystąpić z powództwem przeciwko tej jednostce o sporządzenie i doręczenie mu protokołu powypadkowego stosownie do § 7 i 12 powołanego na wstępie rozporządzenia. Bez tego protokołu Szef wojewódzkiego sztabu wojskowego nie ma bowiem możliwości wszczęcia i przeprowadzenia stosowanego postępowania.

W tej sytuacji Sąd oddalił wszystkie wnioski dowodowe zgłoszone przez wnioskodawcę i orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku – a to na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 kpc.